

Bp Tadeusz Pikus

### **Służba prawdzie i posługa myślenia<sup>1</sup>**

Dostojni Uczestnicy XI Międzynarodowej Konferencji Naukowej,

Proszę przyjąć pozdrowienia i słowa uznania za zorganizowanie tak znamienitego spotkania naukowego na bardzo ważny temat, jakim jest wzajemny związek bezpieczeństwa człowieka i wychowania. Cenne jest interdyscyplinarne, a nawet transdyscyplinarne, podejście do zagadnienia. W ten sposób – co jest godne uznania – pojawia się możliwość zaangażowania wiedzy i doświadczenia człowieka oraz mocy i mądrości Bożej. Niekiedy ma się wrażenie, że z przyczyn metodologicznych, nie mówiąc już o ideologicznych, nawet członkowie społeczności uniwersyteckich rezygnują, w swych badaniach, ze służby prawdzie i z posługi myślenia. W odróżnieniu od badań interdyscyplinarnych, które polegają na badaniu przedmiotu aspektowo i za pomocą metod przynależnych do wielu rozmaitych dyscyplin, perspektywy uwzględniane w badaniach transdyscyplinarnych nie muszą pochodzić ze znanych dyscyplin, czy też w ogóle prowadzić do wyłonienia się nowej dyscypliny, a uzyskana wiedza nie jest sumą podejść dyscyplinarnych. Transdyscyplinarne podejście badawcze, w praktyce do rozwiązania konkretnego zagadnienia pozwala utworzyć platformę, ramę, skonstruowaną w celu rozwiązania jednostkowego i tylko jednego problemu.<sup>1</sup> Do osiągnięcia takiego rozwiązania, mogą być użyte wszelkie perspektywy nie tylko naukowe, ale i pozanaukowe, po to, by tylko ta forma się później sprawdziła.

Mając zatem na uwadze teologiczny punkt widzenia, należy stwierdzić, że konkordancja do Biblii Tysiąclecia wymienia zaledwie raz nazwę „filozofia” i to w znaczeniu pejoratywnym: „Bacście – napisał Paweł apostoł – aby kto was nie zagarnął w niewolę przez tę filozofię będącą czczym oszustwem, opartą na ludzkiej tylko tradycji, na żywiołach świata, a nie na Chrystusie” (Kol 2,8). Pitagoras np. przez filozofię rozumiał dążenie do poznania natury rzeczy. Uważał, że mądrość jest domeną boską, tylko bogowie są mądrzy, a człowiek może tylko mądrości pragnąć, być jej miłośnikiem, czyli filozofem. Należy zauważyć, że Paweł apostoł wypowiedział się w ten sposób o filozofii dopiero po swoim nawróceniu. Dokonał się w nim zwrot, co więcej, odwrócenie perspektywy. Zaczął uważać za „stratę” i

---

<sup>1</sup> Słowo powitania uczestników XI-ej Międzynarodowej Konferencji Naukowej nt. „Bezpieczeństwo człowieka a wychowanie”, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Drohiczyn, 7-9 września 2014 r.

„śmiecie” to wszystko, co wcześniej stanowiło dla niego najwyższy ideał, niemal rację jego bytu (por. Flp 3,7-8). Zmiana ta nastąpiła nie na skutek własnej refleksji, lecz w wyniku wielkiego wydarzenia, którym było spotkanie ze Zmartwychwstałym. Nie zmieniła go zatem myśl, lecz wydarzenie, nieodparta obecność Chrystusa zmartwychwstałego, w którą nie będzie mógł już nigdy zwątpić, tak bowiem silna była oczywistość tego spotkania. Tak więc zwrot w życiu Pawła apostoła, poczucie bezpieczeństwa i ta przemiana całego jego jestestwa, to nie był owoc procesu psychologicznego, dojrzwania czy ewolucji intelektualnej i moralnej – jej przyczyna przyszła z zewnątrz: była wynikiem spotkania z Jezusem Chrystusem. Poznał prawdę, która dała mu poczucie bezpieczeństwa i zmieniła jego postępowanie. Wcześniej zadawał cierpienie i zabijał innych w imię Boga, teraz zaś w imię Boga sam był gotów cierpieć i oddać życie za innych. Wcześniej, zakochany w pełnieniu swej misji, walczył przeciw ludziom, zaś teraz, w jedności z Chrystusem, walczy o ludzi.

To krótkie zestawienie dziedzin poznania opartego na rozumie i na wierze, na nauce i religii, ma na celu łamanie „falszywych dogmatów”, dowartościowanie myślenia odważnego i krytycznego, a jednocześnie kompleksowego i twórczego. Dlatego też surowe ostrzeżenie Pawła apostoła nie powinno umniejszać wzajemnej sympatii i szacunku uczonych z zakresu teologii, nauk ścisłych, empirycznych, humanistycznych a tym bardziej filozoficznych, dla których filozofia – jak sama nazwa wskazuje – stanowi „umiłowanie mądrości”. Ostrzeżenia apostoła w żaden sposób nie należy uważać za odrzucenie rozumu i mądrości ludzkiej, lecz należy dostrzec ich właściwe zestawienie z mądrością i mocą Bożą w stosunku do wiary nadprzyrodzonej: „A moja mowa – powie apostoł w innym miejscu – i moje głoszenie nauki nie miały nic z uwodzących przekonywaniem słów mądrości, lecz były ukazywaniem ducha i mocy, aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej” (1Kor 2,4-5). Filozofia i inne nauki mogą być zatem bardzo pomocne w odsłanianiu i ukazywaniu ducha i mocy Bożej, będących ostoją bezpieczeństwa człowieka i kształtować aksjologiczną bazę wychowawczą..

Życzę Organizatorom i Uczestnikom XI Międzynarodowej Konferencji Naukowej, by – przebywając w naszym domu seminaryjnym – przeżyli chwile intelektualnego zadowolenia, doznali pełnego doznania naszej życzliwości, które pozwoli bezpośrednio doświadczać wpływu bezpieczeństwa człowieka na jego wychowanie oraz ścisłej zależności bezpieczeństwa człowieka od jego wychowania.